PRACE NAUKOWE Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie
Seria: Pedagogika 2009, z. XVIII

Lidia WŁODARSKA-ZOŁA

Implikacje przemian systemowych dla kształcenia na kierunkach związanych z zarządzaniem

W Polsce w końcu lat osiemdziesiątych dwudziestego wieku rozpoczął się proces transformacji systemowej, szczególnie widoczny w sferze ekonomicznej, politycznej i społecznej. Konsekwencją przeobrażeń społecznych i ekonomicznych było rozpoczęcie przemian w oświacie, a głównie w wyższym szkolnictwie ekonomicznym. Spowodowały je ścisłe związki między gospodarką, rynkiem pracy i systemem kształcenia zawodowego, które jest istotnym elementem wpływającym na konkurencyjność gospodarki.

Specjaliści w dziedzinie problematyki kształcenia zawodowego[1] podkreślają ścisłe związki między gospodarką, rynkiem pracy i systemem kształcenia. Zwracają uwagę, że kształcenie zawodowe jest istotnym elementem wpływającym na konkurencyjność gospodarki, podkreślają też, że ze względu na wagę tych problemów „relacje między kierunkami kształcenia a popytem na pracę lub – szerzej rzecz ujmując – między koncepcją kształcenia zawodowego a rozwojem gospodarczym stają się przedmiotem interdyscyplinarnych programów badawczych"[2]. Dzieje się tak ze względu na członkostwo Polski w Unii Europejskiej, które wymaga, poza zmianami w sferze gospodarki, w stosunkowo krótkim czasie, intensywnych procesów dostosowawczych w dziedzinie edukacji zawodowej.

W literaturze poświęconej edukacji kadr zarządzających specjaliści w tej dziedzinie stwierdzają, że ich przygotowanie jest niezadowalające, gdyż kadry te nie potrafią skutecznie zarządzać oraz że aktualny system kształcenia w dziedzi-

---

1 S.M. Kwiatkowski, *Kształcenie zawodowe. Dylematy teorii i praktyki*, Warszawa 2001.

2 S.M. Kwiatkowski, *Kształcenie zawodowe w kontekście europejskiego rynku pracy*, „Pedagogika Pracy", nr 38, 2001, s. 7.

nie zarządzania zupełnie nie odpowiada zapotrzebowaniu społecznemu i gospodarczemu i wymaga pilnej przebudowy. Specjaliści ci uważają też, że kształcenie w tej dziedzinie powinno być podporządkowane wymaganiom stawianym przez rozwój współczesnej wiedzy w zakresie techniki, technologii oraz dziedzin nauk społecznych, jak również wymaganiom praktyki gospodarczej i potrzebom społecznym. Wskazują też, że przy określaniu kierunków zmian w edukacji menedżerów w warunkach integracji z Unią Europejską należy uwzględniać zjawiska o charakterze społeczno-ekonomicznym dokonujące się w skali globalnej i krajowej, zmienioną rolę zarządzania we współczesnej gospodarce, trendy występujące w nowoczesnej teorii zarządzania oraz nowoczesną wiedzę z dziedziny nauk humanistycznych, ze względu na znaczenie czynników psychologicznych dla efektywnej pracy menedżerów w gospodarce rynkowej. W gospodarce tej rośnie rola czynnika ludzkiego i znaczenie umiejętności uruchamiania całego potencjału człowieka poprzez stymulowanie jego rozwoju, a kapitał ludzki nabiera większego znaczenia od kapitału finansowego.

Restrukturyzacja wyższych studiów menedżerskich powinna być procesem przekształceń i adaptacji istniejących struktur kształcenia w dziedzinie zarządzania, z punktu widzenia wymogów europejskich i oczekiwań krajowych, w zmieniających się warunkach transformacji całego systemu edukacyjnego. Z konieczności zbliżenia się polskich uczelni kształcących menedżerów do standardów międzynarodowej edukacji menedżerskiej wynika, że edukacja menedżerska powinna opierać się na programach uwzględniających perspektywiczne potrzeby gospodarki i funkcjonujących w niej przedsiębiorstw, przygotowywać przyszłych menedżerów do funkcjonowania na międzynarodowym rynku pracy, zapewnić przyszłym menedżerom wielostronny rozwój oraz opanowanie wiedzy i umiejętności pozwalających na optymalne funkcjonowanie zawodowe, wdrażać kandydatów na menedżerów do samodzielnego myślenia i działania przez stwarzanie sytuacji z możliwie największym udziałem ich własnej inicjatywy i aktywności. Jeśli edukacja menedżerów spełni te postulaty, menedżerowie będą w stanie sprostać wymaganiom gospodarki rynkowej oraz staną się konkurencyjni na światowym rynku pracy.

W wyniku przechodzenia od gospodarki centralnie planowanej – opartej na ideologii socjalizmu, do gospodarki rynkowej – mającej jako podstawę ideologię przedsiębiorczości i demokracji, zaobserwowano pojawienie się nowej grupy społeczno-zawodowej, jaką są menedżerowie.

Praktycznie do końca ustroju socjalistycznego wymóg właściwej postawy polityczno-społecznej pozostawał pierwszoplanowym i decydującym wyznacznikiem roli dyrektora. Stąd jedynym źródłem rekrutacji na stanowiska dyrekto-

rów przedsiębiorstw była w praktyce tzw. nomenklatura[3]. Powszechne było wówczas zjawisko tzw. karuzeli stanowisk, polegające na tym, że z dnia na dzień dyrektor fabryki mebli mógł zostać dyrektorem fabryki telewizorów. Ponadto przedsiębiorstwa pozbawione były samodzielności i wolności decyzyjnej, gdyż zasadnicze decyzje gospodarcze skupione były na szczeblu centralnych władz partyjnych i państwowych. Działalności gospodarczej przedsiębiorstw, całkowicie uzależnionej od planów centralnych, towarzyszyło minimalne ryzyko oraz brak konkurencji.

Sytuacja po roku 1989 zaczęła się stopniowo zmieniać. Miejsca opuszczone przez działaczy partyjnych, etatystyczną biurokrację i dyrektorów przedsiębiorstw państwowych zaczynali zajmować przedsiębiorcy i inwestorzy. Chociaż część kadry zarządzającej sprywatyzowanymi i skomercjalizowanymi przedsiębiorstwami nadal stanowią dawni dyrektorzy byłych przedsiębiorstw państwowych, to jednak w zdecydowanej większości przypadków stanowiska kierownicze obejmują profesjonalni ludzie biznesu – menedżerowie. Wraz z przemianami dokonującymi się w gospodarce rynkowej zmieniały się też wymagania w stosunku do kadry zarządzającej.

Budowa nowego ustroju gospodarczego – gospodarki rynkowej, z przewagą różnych form prywatnej własności, otwartej na świat, ze stabilnym pieniądzem itd. polega z jednej strony na rozszerzeniu wolności gospodarczej, z drugiej zaś na głębokich przeobrażeniach instytucji gospodarczych, przedsiębiorstw, systemu bankowego, systemu podatkowego, władzy lokalnej itp. oraz tworzeniu nowych instytucji, np. giełdy papierów wartościowych, systemu ubezpieczeń[4]. Zmianom uległy podstawowe akty prawne regulujące proces gospodarczy, a w szczególności gwarancje swobody podejmowania działalności gospodarczej oraz wolności umów. Zniesiono centralną reglamentację obrotu towarowego, uwolniono ceny i otwarto gospodarkę, rozpoczęto proces prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych.

Z racji przejścia do gospodarki rynkowej opartej na konkurencji i prywatnej przedsiębiorczości Polska, podobnie jak i inne kraje socjalistyczne, dotknięta została boleśnie głębokim niedostatkiem specjalistów z takich dziedzin, jak: zarządzanie, marketing, finanse, nowoczesna księgowość. Brakowało ponadto fachowych urzędników państwowych. Przewaga „rynku sprzedawcy" nad panującym przez lata „rynkiem producenta" stworzyła potrzebę pojawienia się na rynku osób zdolnych do aktywnego uczestnictwa w grze rynkowej, potrafiących od-

---

[3] J. Szaban, *Przemiany roli polskich dyrektorów w wyniku zmian ustrojowych; od dyrektora do euromenadżera*, Warszawa 2000, s. 35.

[4] *Transformacja systemowa w gospodarkach posocjalistycznych*, red. E. Okoń-Horodyńska, Katowice 1995.

krywać wolne „nisze" produkcyjne, bezpardonowo walczących o klienta jakością produktu i standardami technicznymi[5].

Kształcenie kadry kierowniczej zgodnie z zapotrzebowaniem rynku odbywa się w akademiach ekonomicznych, na uniwersytetach, w niepaństwowych szkołach biznesu oraz na politechnikach. Od roku 1989 wydziały zarządzania na politechnikach cieszą się nieustającą popularnością wśród kandydatów na studia wyższe. Z każdym kolejnym rokiem liczba osób ubiegających się na studia o tym profilu na politechnikach jest coraz większa.

Sięgając do historii, można zauważyć, iż studia w zakresie organizacji i zarządzania realizowano w kilku większych uczelniach technicznych już znacznie wcześniej. Przeważnie były one prowadzone w ramach innych wydziałów, najczęściej mechanicznych, zapewniając studiującym głównie zdobywanie wiedzy czysto technicznej. Wynikało to przede wszystkim z braku zapotrzebowania gospodarki centralnie planowanej na specjalistów z dziedziny zarządzania, ale również częściowo z faktu, iż zdecydowaną większość kadry wykładającej stanowili inżynierowie.

W związku z intensywnym rozwojem przemysłu hutniczego na początku lat pięćdziesiątych problematyka dotycząca ekonomiki i organizacji produkcji hutniczej oraz prawa przemysłowego wykładana była na Wydziale Hutniczym Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie przez wykładowców przedmiotów technologicznych. Początkowo przedmioty takie, jak: „organizacja przedsiębiorstw", „kalkulacja i księgowość" oraz inne z zakresu ekonomiki i organizacji pojawiły się w programach studiów na Wydziale Hutniczym i prowadzone były przez pracowników dwóch katedr: Ekonomiki i Organizacji Hutnictwa oraz Rachunkowości i Statystyki. Niebawem przedmioty o profilu ekonomicznym takie, jak: „organizacja i planowanie", „analiza działalności przedsiębiorstwa hutniczego oraz zakupu i zbytu", „koszty własne i finanse w hutnictwie", „rachunek i kalkulacja" prowadzone były również na wydziałach: Metalurgicznym, Metali Nieżelaznych, Odlewnictwa, Maszyn Górniczych i Hutniczych oraz Elektrotechniki Górniczej i Hutniczej.

Potrzeba kształcenia specjalistów hutników łączących wiedzę techniczną z elementami wiedzy ekonomicznej doprowadziła do utworzenia w 1957 roku na Wydziale Metalurgicznym Akademii Górniczo-Hutniczej – Sekcji Inżynieryjno-Ekonomicznej, a od 1974 roku rozpoczęto działalność dydaktyczną na kierunku Organizacja i Zarządzanie Przemysłem. Natomiast Wydział Organizacji i Zarządzania Przemysłem został oficjalnie powołany do życia w 1980 roku w AGH w Krakowie.

---

[5] Tamże, s. 16.

Na Politechnice Wrocławskiej procesy reorientacji studiów dla potrzeb otoczenia zewnętrznego, głównie przemysłu, zapoczątkowano w latach sześćdziesiątych. Wydział Informatyki i Zarządzania – pierwszy w Polsce o takim profilu kształcenia na uczelniach technicznych – rozpoczął działalność w 1968 roku jako Wydział Inżynieryjno-Ekonomiczny. W roku 1972 został on przemianowany na Wydział Informatyki i Zarządzania. W pierwszych latach istnienia tego wydziału kształcono tylko na kierunku Organizacja i Zarządzanie, w dwóch specjalnościach: Organizacja w Przemyśle Budowlanym i Organizacja w Przemyśle Elektromaszynowym.

W Politechnice Śląskiej w 1970 roku rozpoczął działalność Wydział Organizacji Produkcji, który kształcił studentów na kierunku Ekonomika i Zarządzanie Przemysłem.

Na przykładzie uczelni o wieloletniej tradycji można zauważyć, iż korzenie kształcenia akademickiego na politechnikach w zakresie zarządzania sięgają czasów stosunkowo odległych. Jednak dopiero na fali przemian – dokonujących się w naszym kraju na początku lat dziewięćdziesiątych – zlikwidowano na uczelniach technicznych kierunki związane z organizacją przedsiębiorstw przemysłowych, powołano natomiast kierunki pod nazwą „Zarządzanie i Marketing”[6]. Zjawisko tworzenia nowych wydziałów na tych uczelniach przybrało niezwykle żywiołowy charakter i objęło na przestrzeni kilku lat niemalże wszystkie politechniki w Polsce. Wydziały i instytuty kształcące inżynierów menedżerów tworzono w bardzo różnych okresach. Jednak wskutek zmian systemowych, w przeważającej większości uczelni technicznych – powstanie tych jednostek przypada na lata 1991–1993.

Bardzo duże zainteresowanie studiami na kierunku „Zarządzanie i Marketing” na politechnikach, wykazywane przez absolwentów szkół średnich, jak również popyt na nowoczesną wiedzę z zakresu zarządzania, zgłaszany przez inżynierów – absolwentów pozostałych wydziałów uczelni technicznych, zaowocowały stworzeniem szerokiej oferty studiów. Oznacza to możliwość podjęcia nauki na studiach dziennych bezpłatnych oraz na studiach płatnych – wieczorowych i zaocznych.

Kształcenie w zakresie zarządzania, w uczelniach technicznych, realizowane jest w ramach:

— jednolitych studiów magisterskich jednostopniowych prowadzących do uzyskania dyplomu magistra zarządzania lub magistra inżyniera zarządzania;

---

[6] I.G. Durlik, *Kształcenie w zakresie „Engineering Management”. Doświadczenia krajów rozwiniętych gospodarczo*, [w:] M*ateriały Ogólnopolskiego Seminarium na temat interdyscyplinarnego kierunku studiów związanego z zarządzaniem inżynierskim*, Wrocław 1997, s. 4.

— studiów dwustopniowych, po ukończeniu których zdobywa się dyplom licencjata zarządzania lub inżyniera zarządzania na poziomie studiów pierwszego stopnia oraz dyplom magistra lub magistra inżyniera zarządzania na studiach drugiego stopnia.

Tytuł magistra zarządzania otrzymują absolwenci studiów realizowanych w ramach nurtu ekonomicznego, natomiast tytuł magistra inżyniera zarządzania – absolwenci nurtu inżynierskiego. Te dwa nurty obowiązują najczęściej zarówno na studiach dziennych, wieczorowych, jak i zaocznych.

Przyczyn utworzenia nurtów ekonomicznego i inżynierskiego należy upatrywać w istniejącym na rynku pracy popycie i specyfice regionów, w których nurty te powstały. Z jednej strony osoby zainteresowane podjęciem studiów na wydziałach zarządzania politechnik oczekiwały znacznego ograniczenia ilości godzin przedmiotów technicznych, z drugiej strony Ministerstwo Edukacji Narodowej, chcąc zachować specyfikę studiów politechnicznych, wymagało obecności w programach studiów minimum pięćdziesięcioprocentowego udziału przedmiotów technicznych. Stąd też na kierunkach „Zarządzanie i Marketing" w uczelniach technicznych prowadzone jest kształcenie w obydwu nurtach. Każdy z nich przewiduje wybór specjalności, który następuje z reguły na szóstym semestrze studiów. O wyborze specjalności, w ramach której od semestru siódmego kontynuowane są studia, decydują sami studenci[7].

Wiele kontrowersji budzi problem: czy uczelnie techniczne, których istotą jest kształcenie inżynierskie, mają prawo realizować, w ramach kierunku związanego z zarządzaniem, studia prowadzące do uzyskania dyplomu magistra.

Dość często słyszy się opinie, że kształcenie magistrów zarządzania powinno być domeną akademii ekonomicznych lub uniwersytetów. Przeciwnicy tych opinii są jednak zdania, iż kierunek kształcenia „Zarządzanie i Marketing" w uczelniach technicznych, jak i sylwetka absolwenta – znacznie różnią się od uniwersytetów i akademii ekonomicznych, a ponadto taki model kształcenia wynika z procesu dostosowania polskiego systemu edukacyjnego do standardów Unii Europejskiej.

Należy oczekiwać, iż w procesie dostosowywania polskiego systemu edukacji menedżerskiej do standardów Unii Europejskiej – w uczelniach technicznych – utrzymane zostaną obydwa nurty kształcenia menedżerów, ekonomiczno-menedżerski oraz inżyniersko-menedżerski. Polska, wchodząc do Unii Europejskiej, musi również uwzględnić typowe dla siebie uwarunkowania społeczno-ekonomiczne i kulturowe. Zatem model kształcenia na kierunku „Zarządzanie

[7] E. Krajewska-Bińczyk, M. Nowicka-Skowron, *Model restrukturyzacji studiów menedżerskich w uczelni technicznej na przykładzie Politechniki Częstochowskiej*, opracowanie wewnętrzne Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej, s. 180–182.

i Marketing" w uczelniach technicznych – bez względu na jego ukierunkowanie ekonomiczne lub inżynierskie – powinien być zdeterminowany zarówno naszymi tradycjami i modelami kształcenia w krajach Europy Zachodniej, jak również wymaganiami stawianymi przez Wspólnotę Europejską.

Summary

Implications of Systemic Changes for Specialities Related to Management

In the article implications of systemic changes for specialities related to management, is presented. A need for radical changes in the system of management education was supported by many arguments including labor market requirements and pending integration processes in Europe. Directions of those changes were illustrated.